

Teraz co tydzień !!! Z programem TV

wronieckie



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOSNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

**SUPER
TELF**

i taniej!

ISSN 1231-5680 • Rok X nr 3(133) • 20. 01. 2000 r. • Cena: 1,60 zł

Babunie i Dziadkowie,

niech po każdym zachodzie słońca
nastanie radosny poranek,
a dzień będzie pełen
wdzięcznych dziecięcych serc.

Wnuczeta - pamiętajcie o ich święcie!

21 - 22 stycznia



*Wszystkiego najlepszego
- Redakcja*

♦ Śmierć za sklepem

W poniedziałek (17 stycznia) wieczorem na os. Mieszka I (za sklepem spożywczym) zauważono leżącego mężczyznę. Pogotowie ratunkowe, które przybyło na miejsce zdarzenia stwierdziło zgon. Jak poinformowała nas wroniecka Policja przyczyną śmierci 51-letniego mieszkańca Wroniek była niewydolność serca...

/AH/

♦ Zamiast ryby dać wędkę...

Rozmowa
z burmistrzem
Michałakiem (s. 6-7)

♦ Budżetowe wydatki (s. 4-5)

♦ Rok karateków (s. 15)

♦ Zanim zostaniesz emerytem (s. 11)



SUPER MARKET 7.00 - 20.00

Zakupy niedzielne 10.00 - 18.00

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Słowiczy śpiew

Trzecie spotkanie z kolędą (o poprzednich pisaliśmy w nr 2 WS) odbyło się tym razem w kościele farnym w sobotni wieczór, 15 stycznia 2000 r. *Winowajcą* tego miłego dla ducha koncertu była Amica, bo przecież, jak podkreślił to dyrygent chóru - **Wojciech Krolopp** - *jeżeli coś się dzieje dobrego w tym mieście, to za tym stoi Amica*.

Chłopięco – męski chór „Polskie Słowiki” z Poznania gościł we Wronkach trzy lata temu. Przybył ponownie, aby dawać ludziom radość. Większość melomanów pamięta ten chór z czasów, gdy dyrygentem jego był – związany rodzinnie z Wronkami – Jerzy Kurczewski. To on, przed 55 laty, powołał go do życia i poprzez talent swoich chłopców i swój rozstrawiał Poznań i Wielkopolskę na całym świecie (zmarł 5 lat temu). Pałeczkę dyrygencką przejął jego wychowanek – Wojciech Krolopp.

Publiczność przybyła na muzyczne spotkanie z kolędą chór powitał utworem z końca XVI wieku, napisanym wówczas na pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia.

W programie zaprezentowano najpiękniejsze kolędy z całego świata, w języku czeskim, portugalskim, włoskim, niemieckim, angielskim... Niemalże we wszystkich utworach było miejsce na popisy solistów. Melomani podziwiali słowiczy śpiew i talent muzyczny wielu chłopców. Zdecydowanie, w większości śpiewanych kolęd, dominował sympatyczny Dionizy Placzkowski.

Dyrygent również zachęcał do wspólnego śpiewu. *Piękno tkwi w niezwyklej prostocie i wspólnym śpiewie* – mówił.



Polskie Słowiki

Zebrani nie żalowali braw małym i dorosłym już chórzystom, bo przecież to najmiłsza forma podziękowania ze strony publiczności. Nie zabrakło wielkiego kosza z różami od sponsora, nie zabrakło płomiennych słów księdza Kanonika Jerzego Stachowiaka, który poprzez pojęcia określające dynamikę utworów muzycznych próbował oddać klimat tego wieczoru i czarodziejską moc śpiewu. Podziękowanie skierowane do prezesa *Amiki* – Wojciecha Kaszyńskiego zakończył słowami: *Żyj i wojuj, Prezesie nasz*.

Po koncercie chórzyci wraz z zaproszonymi gośćmi spotkali się na kolacji w amikowskiej stołówce.



Nie zdążyły jeszcze przebrzmieć kolędy poznańskich chłopców, gdy ponownie przed klasztornym żłóbkiem - *wronieckim Greccio* - stanęło sześćdziesięciu młodych śpiewaków z Torunia:

Katedralny Chór Chłopięco – Męski „Pueri Cantores Thorunienses”

Swoje kolędowanie rozpoczęli od udziału we Mszy św. o godz. 16.30. Wraz ze znanym już wronczanom organistą katedralnym z Poznania, **Krzysztofem Wilkusem** uświetnili oprawę tej Mszy, dając zapowiedź tego, co nastąpiło po jej zakończeniu.

Chór ten także wcześniej gościł we Wronkach – śpiewał w sierpniu, w czasie II *Wronieckich Koncertów Muzyki Kameralnej i Organowej*.

Powstał raptem pięć lat temu, ale dorobkiem swoim i brzmieniem może zachwycić nawet wytrawnych znawców muzyki. Bierze udział we wszyst-

kich możliwych festiwalach i konkursach, zajmując czołowe miejsca. Nowy Rok powitali we Włoszech u Ojca Świętego wraz z sześcioma innymi chórmi z Polski.

Na niedzielnym koncercie, 16 stycznia chłopcy zaśpiewali najpiękniejsze polskie kolędy. Ich śpiew to prawdziwy pokarm dla duszy. Piękne, dzwienne piano, dzięki wspaniałej emisji chórzystów, koło i pozwalało zapomnieć o troskach dnia. Zupełnie tak, jak zaśpiewali w jednej z kolęd: *Serca ludzkie się radują, biją szczęściem jak te dzwony*.

Spod rąk pana Krzysztofa popłynęły wariacje *Dokąd śpieszą pasterze*. Znowu ożyły niemalże wszystkie piszczałki w klasztornych organach.

Czas rozkoszy dla dusz szybko minął, nadszedł czas pożegnania. Ojciec Tyberiusz skierował gorące podziękowania do wykonawców tego koncertu oraz dyrygenta **dr. Romana Gruczy** oraz mistrza gry organowej, Krzysztofa Wilkusa. Były także inne podziękowania i kwiaty.

Sponsorem tego koncertu był Wroniecki Ośrodek Kultury, a kolacji dla artystów – Bracia Franciszkanie.

Wszystkim, którzy kochają muzykę i śpiew, przypominamy:

- w **sobotę** – 22.01 - spotkanie przy żłóbku w Parafii na Borku. Tym razem śpiewem będą koili nasze dusze wspaniałe dziewczęta z Pniew – „Promyki Słoneczne”.
- **W niedzielę** – 23.01 - w klasztorze jasełka w wykonaniu młodzieży gimnazjalnej i z Wronieckiego Ośrodka Kultury.

Zaśpiewajmy wszyscy razem Jezusowi w stajeneczce w tym ostatnim tygodniu wronieckiego kolędowania.

Krystyna Tomczak



Chór Katedralny z Torunia

Z diet radnych

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział we Wronkach otrzymał wsparcie finansowe w wysokości 1.550 zł od członków klubu radnych *Nasz Region* Rady Powiatu w Szamotułach. Kwota ta pochodzi od ośmiu radnych, którzy dobrowolnie oddali część swoich diet i przekazali ją na pomoc świąteczną dla członków wronieckiego związku - znajdujących się w trudnych warunkach materialnych. Dzięki temu wsparciu zarząd obdarował zapomogami dodatkowo 30 osób. Kwota ta stanowiła 40% wkładu ogółu świadczeń, jakie przyznano swoim członkom w ramach posiadanych środków organizacyjnych.

Do grona radnych powiatowych, którzy co miesiąc oddają część swojej diety, należą: Antoni Przewoźnik z Wronek, Piotr Galus (przewod. klubu), Ludwik Błajet z Ostroroga, Małgorzata Woźna - Galińska z Kaźmierza, Bogdan Kowalczyk z Szamotuł, Roman Napierała ze Szczepankowa, Stanisław Heckert i Paweł Mordal - z Szamotuł.

Radni zdecydowali, że co miesiąc przekazują pieniądze, każdorazowo (1550 zł) na wybrany cel, wskazany przez jednego spośród siebie. Pierwsza kolejka dobiegła końca. Radni wspomogli m.in. szkołę w Kaźmierzu i Ostrorogu, UKS w Szamotułach. Jak zapewnił mnie radny z Wronek - Antoni Przewoźnik, w kolejnym obiegu pieniądze zostaną skierowane na Zespół Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. Leśnej. Byłby to prezent na nadanie tej szkole imienia; liczy na zrozumienie kolegów i małe przesunięcia, gdyż uroczystość zbliża się wielkimi krokami. **K.T.**

Przekazujemy najserdeczniejsze podziękowania

Członkom Klubu *Nasz Region* w Szamotułach

za wsparcie finansowe naszego Związku.

Jesteśmy prawdziwie wzruszeni formą udzielonej pomocy

- jest to bowiem, na naszym terenie, pierwszy taki gest

ze strony przedstawicieli reprezentujących różne środowiska

w imieniu Zarządu

Oddz. M-G PZERiI we Wronkach

Zenon Wilczyński

Zarząd Miejsko - Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej Wronki składa serdeczne podziękowania **Sponsorom**, którzy ofiarowują swoje wsparcie finansowe i rzeczowe na rzecz najbardziej potrzebujących Seniorów naszego klubu oraz za zorganizowanie uroczystego wieczoru wigilijnego.

Dziękujemy: Urzędowi Miasta i Gminy, Stanisławowi Nowakowi - *STANMET*, Antoniemu, Stanisławowi i Markowi Spychałom, Waldemarowi Jaryszowi - *SZCZOTPOL, GELG* - Ćmachowo, Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, Zakładom Przemysłu Ziemniaczanego „*Zetpezetom*”, Gminnej Spółdzielni *Samopomoc Chłopska*, Marii Kubiś - wł. Księgarni, Annie Piwosz, Stefani Krzewina (naszej seniorce) oraz Edmundowi Rusinkowi - *RONI* za zainstalowanie anteny telewizyjnej w domkach rekreacyjnych w Chojnie.

Dar Amiki

Kierownik Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wronkach, Małgorzata Skrzypczak przekazała na ręce prezesa *Amiki*, Wojciecha Kaszyńskiego piśmienne podziękowanie za świąteczną pomoc, która trwa już od kilku lat.

Świąteczny prezent

Dzięki hojności sponsora, Ośrodek mógł dodatkowo udzielać wsparcia podopiecznym rodzinom. W tym roku skorzystało 37 rodzin, a 151 dzieci cieszyło się z prezentów gwiazdkowych.

K.T.

Pierwszy sparring Amiki

Rozpoczął „Kryształ”

W minioną sobotę (15 stycznia) *Amica* Wronki spotkała się na boisku w Popowie z *Pogonią* Świebodzin. Zespół wroniecki wygrał 3:2 (3:1), a pierwszego gola w roku 2000 strzelił w 10. minucie Paweł Kryształowicz.

Trener Stefan Majewski wystawił tylko kilku graczy z podstawowej jedenastki, testował rezerwowych. Niektórzy potwierdzili przydatność do pierwszej drużyny. Bardzo dobrze wypadł Tomasz Lewandowski - brylował w pomocy, strzelił też efektowną bramkę. Sporą pracowitością i ambicją wykazał się Andrzej Przerada.

Bramki dla *Amiki*: Tomasz Lewandowski, Paweł Kryształowicz - 2.

AH

« NA POWIATOWYCH DROGACH »

Zarząd Powiatu Szamotulskiego

Szamotuły, 30.12.1999r.

Redakcja „Wronieckie Sprawy”

We „Wronieckich Sprawach” (nr 23 z 19 grudnia 1999 r.) w artykule „Na powiatowych drogach” znalazło się stwierdzenie, że Gmina Wronki partycypuje finansowo w utrzymaniu m. in. promu, zaś z treści artykułu wynika, że chodzi o prom „powiatowy”. W związku z powyższym Zarząd Powiatu Szamotulskiego informuje, że promy na Warcie na obszarze gminy Wronki nie są promami „powiatowymi”, ponieważ nie leżą w ciągu dróg powiatowych.

Prom w Chojnie leży w ciągu drogi wojewódzkiej 29255, której zarządcą jest Zarząd Województwa Wielkopolskiego, zaś prom w Wartosławiu leży w ciągu drogi gminnej 2207, której zarządcą jest Gmina Wronki.

Art. 26 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych stwierdza, że:

„Budowa, modernizacja, utrzymanie i ochrona przepraw promowych położonych w ciągu drogi, łącznie z jednostkami przeprawowymi, należy do zarządu tej drogi”. Zatem Gmina Wronki może partycypować jedynie w utrzymaniu promu „wojewódzkiego” w Chojnie. **Natomiast utrzymanie promu w Wartosławiu jest zadaniem własnym Gminy Wronki.**

/Stefan Kukawka/

Do końca 1998 r. nadzór oraz finansowanie przeprawy promowej w Wartosławiu należało do Zarządu Dróg w Czarnkowie. Po nowym podziale administracyjnym kraju i przynależności Wronek do powiatu szamotulskiego, prom przejął Rejon Dróg Wojewódzkich w Szamotułach. W wyniku ustalania przynależności dróg właściwym zarządcą, z dn. 1 października 1999 r. prom został przekazany gminie Wronki.

Jeszcze przed oficjalnym przejęciem promu zarząd gminy zastanawiał się nad jego likwidacją. Obszerny artykuł w tej spra-

wie w „WS” w znacznej mierze przyczynił się do zachowania przeprawy promowej w Wartosławiu.

Od nowego roku, w wyniku przetargu, prom administruje Włodzimierz Jaczszuk z Trzcianki. Utrzymanie promu kosztuje gminę 1,77 zł na godzinę.

Prom czynny od 1.06 do 31.09.2000:

pn. -pt. 6.00 - 11.00 i 14.00 - 19.00

sob. prac. 6.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00

pozostałe m-ce:

pn. - pt. 6.00 - 10.00 i 14.00 - 18.00

sob. prac. 6.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00

niedziele i święta - nieczynny.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

z nr 23 (130) „WS” polegało na podaniu prawidłowego hasła, które brzmi:

ZGODA TWORZY PRAWO.

Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosowano trzy nagrody, które otrzymują:

Urszula Jęchorek (z Wronek),

Adelajda Skrzypczak (z Wartosławia),

Tadeusz Dzieciol (z Wronek).

Gratulujemy.

Nagrody do odebrania w redakcji „WS”.



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

BUDŻET Miasta i Gminy Wronki na rok 2000 (cz. 2) - Wydatki -

Dział	Nazwa	Wydatki planowane na 2000 rok	Struktura w %
40	Rolnictwo	62.100	0,23
50	Transport	1.385.100	5,11
70	Gospodarka komunalna	5.159.000	19,02
74	Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	2.730.000	10,07
79	Oświata i wychowanie	11.047.000	40,73
83	Kultura i sztuka	827.200	3,05
85	Ochrona zdrowia	220.000	0,81
86	Opieka społeczna	2.557.300	9,43
87	Kultura fizyczna	80.000	0,29
88	Turystyka i wypoczynek	70.000	0,26
91	Administracja państwowa i samorząd.	2.709.944	9,99
93	Bezpieczeństwo publiczne	700	-
97	Różne rozliczenia	271.220	1,00
99	Urzędy naczelných organów władzy, kontroli i sądownictwa	2.436	0,01
	RAZEM	27.122.000	100,00

Planowane wydatki budżetu Miasta i Gminy Wronki wynoszą **27.122.000 zł**. Szczegółowa struktura wydatków według działów klasyfikacji budżetowej przedstawia się następująco:

Rolnictwo

Skład planowanych wydatków:

Utrzymane przepustów i rowów melioracyjnych na terenie gminy 50.000 zł
Inne wydatki dotyczące rolnictwa, jak badanie gleby, kołczykowanie, zakup broń /soł./ 12.100 zł

Transport

Utrzymanie i remonty dróg gminnych 250.000 zł
- w tym utrzymanie promu w Wartosławiu 30.000 zł
Zieleń w mieście - bieżące utrzymanie i zakup drzew, krzewów 96.500 zł
Oświetlenie ulic w mieście i gminie 350.000 zł

Remont, rozbudowa i konserwacja oświetlenia 202.500 zł
Wydatki bieżące (zagospodarowanie przestrzenne) 150.000 zł
Opracowanie koncepcji projektowych dot. infrastruktury komunal. 200.000 zł
Budowa wysypiska śmieci i rekultywacja starego w Samołężu 2.800.000 zł
Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej na os. Zamość (kontynuacja) 1.100.000 zł

Rozbudowa cmentarza komunalnego 100.000 zł

Gospodarka mieszkaniowa

Ochotnicze straże pożarne 216.000 zł
- w tym: na bieżące utrzymanie, jak zakup materiałów, sprzętu p.poż., remont remiz oraz utrzymanie orkiestry 166.000 zł
- wydatki majątkowe (zakup motopompy) 50.000 zł

Opracowania geodezyjno-kartograficzne

(podziały, pomiary geodez.) 100.000 zł
Gospodarka gruntami i nieruchomościami 2.414.000 zł
Zarządzanie budynkami komunalnymi, remonty budynków 1.034.000 zł
- w tym: remont biurowca przy ul. Powst. Wlkp. - 200.000 zł
Wydatki majątkowe 1.180.000 zł
- w tym: budowa dwóch kotłowni (przy ul. Powst. Wlkp. i Mickiewicza) - 800.000 zł
- adaptacja biurowca na lokale mieszkalne (Szklarnia - Popowo) - 380.000 zł

Oświata i wychowanie

Szkoły podstawowe 8.019.764 zł
Wynagrodzenia i pochodne dla 145 nauczycieli, 5,25 pracowników administracyjnych i 29 pracowników obsługi pełno- i niepełnozatrudnionych: 2.957.265 zł
- dodatkowe wynagrodzenia roczne 296.700 zł
- pochodne od wynagrodzeń 630.551 zł

Wydatki bieżące związane z utrzymaniem szkół 1.535.248 zł
Wydatki majątkowe 2.600.000 zł
- w tym: budowa sali gimnastycznej przy SP Nr 2 we Wronkach (kontynuacja) 2.000.000 zł

- budowa sali gimnastycznej w Biezdrowie 250.000 zł
- remont SP w Nowej Wsi 350.000 zł
Gimnazja 778 328 zł
Wynagrodzenia i pochodne dla zatrudnionych 13 nauczycieli, 1,5 prac. administracji, 1,5 obsługi pełno i niepełnozatrudnionych: 397.153 zł
- wynagrodzenia osobowe 397.153 zł
- dodatkowe wynagrodzenia roczne 12.240 zł
- pochodne od wynagrodzeń 86.154 zł (c.d. na str. 5)

Na forum

Rady MiG Wronki

Przewodniczący Rady, Leszek Bartol zwołuje na dzień 28 stycznia wspólne posiedzenie wszystkich komisji. Radni mają dyskutować w następujących tematach:

1. Akcja „Małolat” – czy istnieje potrzeba jej wprowadzenia we Wronkach?
2. Kładka przez Wartę (w miejscu byłego mostu) – budować czy nie budować?
3. Referendum „śmieciowe” – czy wywóz odpadów stałych ma być wliczany do podatku od nieruchomości?
4. Realizacja inwestycji w 2000 r. - omówienie.
5. Projekty koncepcyjne – do ewentualnej realizacji.
6. Plany pracy poszczególnych komisji - omówienie.

ZMARLI

mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. **Janina Michalak** z d. Górecka zm. 31.12.1999 r., lat 56 (Wronki)
2. **Henryk Żuk** zm. 03.01.2000 r., lat 68 (Wronki)
3. **Józefa Lewandowska** z d. Nowak zm. 03.01.2000 r., lat 78 (Wronki)
4. **Władysław Kwiatecki** zm. 04.01.2000 r., lat 80 (Nowa Wieś)
5. **Stanisław Bilski** zm. 08.01.2000 r., lat 55 (Wronki)

URZĄD MIASTA I GMINY WE WRONKACH

ul. Ratuszowa 5
64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35
fax (0-67) 254-01-54

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30

w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIASTA I GMINY
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Posel.

- wydatki bieżące (w tym oprac. dokum. na rozbudowę gimnazjum przy ul. Polnej 30.000 zł) 277.781 zł
 Wydatki majątkowe 5.000 zł
 Dowożenie uczniów do szkół 336.449 zł

SAPO 374 830 zł

Wydatki dla 8,5 prac. administracji i 0,38 prac. obsługi:

- wynagrodzenia osobowe 227.800 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 19.000 zł
 - pochodne od wynagrodzeń 52.240 zł

- wydatki bieżące 50.790 zł
 - wydatki majątkowe /dot. zakupu komputerów/ 25.000 zł

Świetlice dla uczniów i wychowanków 228.980 zł

Wydatki na zatrudnienie 3 nauczycieli, 2 prac. administracji, 6,5 prac. obsługi:

- wynagrodzenia osobowe 117.220 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 11.400 zł
 - pochodne od wynagrodzeń 26.900 zł

- pozostałe wydatki bieżące 53.460 zł
 - wydatki majątkowe 20.000 zł

Przedszkola 1.157.344 zł

Zaplanowane wydatki dotyczą utrzymania Przedszkoli nr 1 i nr 2 we Wronkach oraz zatrudnionych 21,41 nauczycieli, prac. administracji, 3,2 prac. obsługi:

- wynagrodzenia osobowe 549.991 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 55.250 zł
 - pochodne od wynagrodzeń 126.082 zł

- wydatki bieżące 416.021 zł
 - wydatki majątkowe 10.000 zł

Przedszkola przy szkołach podstawowych 151.305 zł

Wydatki dla 6,23 nauczycieli pełno- i niepełnozatrudnionych:

- wydatki osobowe 99.367 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 9.500 zł
 - pochodne od wynagrodzeń 27.869 zł

- wydatki bieżące 14.569 zł

Kultura i sztuka

Dotacja dla Wronieckiego Ośrodka Kultury 716.000 zł

- wydatki związane z utrzymaniem świetlic i klubów wiejskich (w ramach środków sołectw) 41.200 zł

Opracowanie dokum. na budowę świetlicy we Wróblewie 20.000 zł

Remont świetlic wiejskich 50.000 zł

Ochrona zdrowia

Zostały one przeznaczone na przeciwdziałanie alkoholizmowi, zgodnie z wielkościami przyjętych dochodów w tym zakresie.

Opieka społeczna

Zasiłki i pomoc w naturze 1.751.000 zł
 - w tym: zadania zlecone 1.435.800 zł

- zadania własne 315.200 zł

Terenowe ośrodki pomocy społecznej 430.300 zł

- w tym: zadania zlecone 203.000 zł
 - zadania własne 227.300 zł

Zatrudnienie 10 osób (1 kierownik, 9 prac. socjalnych i 8 opiekunek domowych):

- wynagrodzenia osobowe 309.000 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 22.500 zł

- pochodne od wynagrodzeń 67.190 zł

Wydatki bieżące 31.610 zł

Dodatki mieszkaniowe (przeznacza się na dopłaty do czynszów, energii cieplnej dla rodzin kwalifikujących się do zasiłków)

110.000 zł

Zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze (dla rodzin kwalifikujących się do wypłaty tych świadczeń) 100.000 zł

- w tym zadania zlecone 100.000 zł

Pozostała działalność w opiece społecznej 166.000 zł

- w tym zadania na podstawie porozumień 83.000 zł

(przeznacza się na dożywianie uczniów w szkołach)

Kultura fizyczna i sport

Obejmują one finansowanie imprez sportowo-rekreacyjnych o zasięgu gminnym (turnieje, spartakiady) 80.000 zł

Turystyka i wypoczynek

Środki przeznacza się na utrzymanie ośrodków wypoczynkowych w Chojnie i Wartosławiu 70.000 zł

Administracja państwowa i samorządowa

urzędy wojewódzkie 121.600 zł

w tym zadania zlecone 121.600 zł

Wynagrodzenie dla 6 osób:

- wynagrodzenia osobowe 184.000 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 12.000 zł

- pochodne od wynagrodzeń 35.600 zł

Wydatki bieżące 3.700 zł

rada gminy
 Wydatki bieżące przeznaczone na diety radnych, ryczałty za paliwo dla przew. rady, koszty delegacji, materiały biurowe, udział w kosztach wydawania prasy lokalnej,

urząd gminy
 Wynagrodzenie dla 32 osób:

- wynagrodzenia osobowe 1.162.238 zł
 - dodatkowe wynagrodzenia roczne 75.000 zł

- pochodne od wynagrodzeń 241.000 zł

Wydatki bieżące 392.206 zł

(koszty związane z bieżącym funkcjonowaniem urzędu, rozmowy telefoniczne, delegacje, materiały biurowe, opłaty za c.o., światło, pocztowe i inne.)

Wydatki przeznaczone na utrzymanie straży miejskiej (4 etaty):

- wynagrodzenia osobowe 88.400 zł
 - wynagrodzenia agencyjno-prowizyjne 47.000 zł

- dodatkowe wynagrodzenia roczne 2.400 zł

- pochodne od wynagrodzeń 18.400 zł

Wydatki bieżące (w tym diety dla sołtysów) 163.800 zł

Zaplanowano w wydatkach bieżących promocję gminy i współpracę z zagranicą 90.000 zł.

Bezpieczeństwo publiczne

Zostały przeznaczone w ramach wydatków zleconych na obronę cywilną (syreny alarmowe) 700 zł

Różne rozliczenia

Przeznacza się na rezerwę budżetową ogólną, jako wydatki nie przewidziane w budżecie 271.220 zł

Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa

Zadanie zlecone na koszty związane z prowadzeniem stałego rejestru wyborców 2.436 zł

Komentarz

Projekt wydatków budżetu gminy na 2000 rok opracowano na podstawie realizacji budżetu roku 1999, uwzględniając niezbędne zadania gospodarcze. Projekt opracowano również w oparciu o niektóre założenia i ustalenia przyjęte do opracowania projektu budżetu państwa na 2000 rok. Przy opracowaniu projektu wydatków przyjęto, że

- średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych planowany jest w wysokości 5,7%,

- przeciętne wynagrodzenie pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej na 2000 rok wzrośnie w stosunku do

przewidywanego, przeciętnego wynagrodzenia za 1999 rok o 6,7%. W projekcie ustawy budżetowej na 2000 rok założono, że podwyżki wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej wprowadzone zostały zostaną jednorazowo od 1 stycznia 2000 r.

Uwzględniając powyższe wskaźniki oraz finansowe możliwości gminy, skalkulowano wydatki na ogólną kwotę 27.122.000 zł. W porównaniu do przewidywanego wykonania wydatków za 1999 r. wzrost stanowi 33,22%. Na skutek powyższych wielkości strona wydatków jest wyższa od prognozowanych dochodów o 5.500.000 zł, czyli budżet gminy zamknie się takim niedoborem. Źródłem finansowania planowanego deficytu budżetowe-

go będą kredyty bankowe oraz pożyczki. Zaciągnięte zobowiązania kredytowe zostaną przeznaczone na następujące zadania inwestycyjne:

1. Kanalizacja sanitarna i deszczowa 1.100.000 zł

2. Wysypisko śmieci Bielawy i rekultywacja wysypiska śmieci Samoleż 2.300.000 zł

3. Budowa 2 kotłowni 800.000 zł

4. Adaptacja budynku biurowego na mieszkania-Szklarnia 300.000 zł

5. Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Biezdrowie 650.000 zł

6. Remont Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi 350.000 zł

R A Z E M 3.500.000 zł

O sporcie amatorskim z Burmistrzem Miasta i Gminy Wronki, Kazimierzem Michałakiem rozmawia Artur Hibner

ZAMIAST RYBY DAĆ WĘDKĘ

Jest pan kibicem piłkarskim?

Jestem.

Dlaczego więc pan uważa, że rozgrywki gminne zaczęły się niebezpiecznie rozrastać?

Obawiam się, aby wokół tego, co się dzieje, nie powstała zbyt duża nadbudowa – finansowana przez gminę. Nadbudowa – nie ludzi bezpośrednio grających w piłkę. Chodzi o to, by nie stworzyć instytucji – gminnej ligi obudowanej strukturami.

Czy uważa pan, że pieniądze przeznaczone na zespoły grające w B-klasie są wystarczające? Te drużyny ledwo wiążą koniec z końcem.

Uważam, że gdyby kwotę przeznaczoną na Ludowe Zespoły Sportowe nawet potroić – to będzie to nieduża kwota w odniesieniu do wysokości budżetu gminy. Chodzi o coś innego, o to, aby we wszystkich imprezach sportowych środki, bez względu na wielkość, a szczególnie, gdy jest ich niewiele – były wydatkowane jak najbardziej racjonalnie. Z drugiej strony jestem realistą i uważam, że jest pewna granica, której przekroczyć nie wolno, jeżeli chodzi o bazowanie na społecznym działaniu. Każda rozbudowa prowadzi do tego, że powstaje większa grupa ludzi, którą trzeba opłacać i wtedy mniej środków idzie na imprezę sportową, mniej imprez się odbywa. To jest problem.

Czy nie myśli pan, że te obawy są płonne? Fenomen rozgrywek gminnych opiera się na tym, że wręcz przy zerowej bazie sportowej na starcie, obecnie mamy sześć boisk piłkarskich. Gros boisk zrobiono, nie oglądając się na władzę. Tymczasem sport i kultura fizyczna należą do zadań gminy.

Nie przyjąłbym, że działacze wyręczają gminę w realizacji jakiś działań, chociaż doceniam ich społeczne zaangażowanie. Gmina na miarę możliwości te zadania realizuje. Jeżeli chodzi o obiekty sportowe na wsi, to one przy udziale gminy były modernizowane czy budowane. Nie chciałbym być źle zrozumiany. Uważam, że sport LZS-owski, masowy na wsi jest najbardziej czystym, najszerzym i najtańszym. Mnie przerażają imprezy, gdzie wydrukują się bardzo duże środki na zakup drogich nagród, dla każdego – z puli sportowej. Byłem współinicjatorem spartakiad międzyzakładowych, te imprezy są mi bliskie. Cieszę się z tego, co w roku 1999 miało miejsce na terenie gminy Wronki. Byliśmy chyba jedyną gminą, na terenie której tyle się działo. Chodzi mi o to, aby tę masowość utrzymać. Nie można dopuścić do nadmiernego rozbudowania struktur ad-

ministracyjnych. Środki będą wówczas przejadane przez administrację. Niech środki idą na sprzęt, niech przekładają się na dużą ilość imprez.

Myślę, że dotknęliśmy istoty sprawy. Metaforycznie można to ująć tak, że zamiast ryby należy dać wędkę...

Tak.



Burmistrz Michałak z Amiką w Kopenhadze

Jak do tego mają się plany reaktywowania Ośrodka Sportu i Rekreacji?

OSiR we Wronkach był moim „dzieckiem”. W latach 80. jako naczelnikowi miasta udało mi się go powołać. Różne były oceny i zdania na temat funkcjonowania tego ośrodka. Ja uważam, że pomysł mój, który zyskał akceptację Rady, był dobry. W końcowej fazie funkcjonowania OSiR-u „zatracił się klimat”, było to przyczyną likwidacji. Zamysł funkcjonowania ośrodka nie był w tamtym czasie zły. Propozycja reaktywowania OSiR-u pojawiła się w roku ubiegłym. Nie zyskała jednak akceptacji większości radnych. Przyczyn było kilka. Po pierwsze musi być baza, na której Ośrodek funkcjonuje. Nie rzecz bowiem w tym, by stworzyć kolejną jednostkę organizacyjną gminy, obudowaną etatami, płaconymi z działki „sport i rekreacja”. Nie byłoby konsekwencji w tym, co powiedziałem wcześniej. Generalnie dawalibyśmy na sport i rekreację dużo pieniędzy, ale gdyby to rozebrać, okazałoby się, że gros stanowią płace, ich pochodne itd. Na sam sport szłoby zaś bardzo mało. Taka jednostka, np. w formie zakładu budżetowego, miałaby sens wtedy, gdyby dysponowała bazą, na której mogłaby zarabiać.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, chcę zwrócić na to uwagę, to jednostka pomocnicza administracji lokalnej do gospodarowania

bazą. Nie jest to natomiast jednostka do prowadzenia merytorycznej działalności związanej z organizacją życia sportowego w mieście, gminie. Nie ma nigdzie ośrodka, który nie funkcjonowałby w oparciu o jakąś bazę sportową, rekreacyjną, turystyczną, na której można również zarabiać. W przypadku Wronek sytuacja jest nieklarowna. Taką idealną bazą mógłby być Ośrodek w Chojnic, Wartosławiu, kręgielnia z hotelem. Jednakże na dzień dzisiejszy wszystko się pozmieniało. Chwieje się sprawa Chojna, Ośrodek ten nie jest nasz. Toczy się batalia o przejęcie jeziora przez spadkobiercę byłego właściciela – inwestować więc w to specjalnie nie możemy. Jeżeli chodzi o Wartosław, obecnie nie dysponujemy gruntem. Tylko doraźnie organizujemy życie rekreacyjne. Zamierzamy jednak to uregulować. Jeżeli chodzi o hotel i kręgielnię, jest decyzja, aby wydzierżawić to Amice...

Właśnie, czy idea reaktywowania OSiR-u nie padła ostatecznie z chwilą wydzierżawienia Amice kompleksu sportowo-rekreacyjnego na Zamościu?

Nie ma to żadnego związku z tą sprawą. Decyzja o tym, że nie powstanie OSiR, zapadła na etapie projektu budżetu składanego w październiku. Oferta ze strony Amiki pojawiła się zdecydowanie później.

Na terenie Wronek nie ma żadnej bazy lekkoatletycznej. Czy i jakie działania krótko bądź długofalowe są podejmowane w kierunku zmiany tego stanu rzeczy?

Na początku zauważył pan, że jestem kibicem piłkarskim. Generalnie jestem miłośnikiem sportu. Dziś może tego po mnie nie widać – biegałem kiedyś dużo po bieżni naszego stadionu, szamotulskiego i okolicznych. Zależy mi na tym, aby życie sportowe się rozwijało. Myślę, że daję dowód tego swoimi działaniami. Jeżeli mam niekiedy publicznie odwagę coś krytycznie ocenić – nie wynika to z mojej antypatii do sportu. Zamierzamy w roku bieżącym zainwestować niemałe pieniądze w przygotowanie boisk sportowych przy Szkole Podstawowej nr 2 i 3. Mamy bardzo ciekawą koncepcję na organizację terenów sportowych przy SP nr 2 – jako zaplecza sali gimnastycznej. Zamierzamy również dokończyć budowę boiska przy SP nr 3. W tym roku chcemy doprowadzić do powstania boiska przy szkole w Biezdrowie. Rok 2000 powinien przynieść znaczną poprawę bazy sportowej.

To są jednak boiska przyszkolne, na których nie można rozwinąć szerszej działalności. Chodzi mi o organizację spar-
(c.d. na str. 7)

takiad, olimpiad - chociażby takich jak na stadionie „Błękitnych”.

Dla organizacji niektórych spartakiad można wykorzystać teren Olszynek. Na razie niczym innym nie dysponujemy. Nie dysponujemy środkami, by budować boisko lekkoatletyczne z prawdziwego zdarzenia. Wracanie do spraw bieżni na stadionie „Błękitnych” traktuję jako co najmniej dziwne. Biegałem po tej bieżni, a działa się wtedy w lekkiej atletyce dużo. Dlatego nie rozumiem niektórych „narzekaczy”, mówiących, że stadion stracił bieżnię. Pytam – kto biegał po tej bieżni przed przebudową stadionu? Gdy bieżnia zniknęła, to się okazało, że pól Wroniek chce biegać. Aby u nas biegać nie ma żadnych problemów. Mamy wyjątkowo piękne tereny. Można wrócić do ścieżki zdrowia. Uważam, że powstanie dobrej bieżni lekkoatletycznej nie jest obecnie najważniejsze. Ważne jest to, aby szkoły miały boiska, żeby w szkołach zaszczyć zamilowanie do sportu. To się zaczyna działać. Cieszy mnie to, że nauczyciele wychodzą ze szkół, działają w Szkolnym Związku Sportowym, Ludowych Zespołach Sportowych, wcześniej Lidze Nadwarciańskiej. Jestem tym autentycznie zbudowany.

Skoro zaś jest zaangażowanych tylu społeczników – nie można na to nie odpowiedzieć. Lubię jednakże stawiać sprawy uczciwie – jest tyle pieniędzy, nie więcej, podzielimy je najbardziej racjonalnie.

Jak zapatruje się Pan na inwestycje w turystykę - zakup kajaków, rowerów wodnych dla gminnych Ośrodków Wypoczynkowych? Z wykorzystaniem tego sprzętu można przeprowadzić wiele ciekawych imprez sportowych.

Chcemy doprowadzić do tego, aby te ośrodki funkcjonowały lepiej. Nie ukrywam, iż zależy mi na tym, aby zainwestować w Wartosław. Jestem w trakcie rozmów z Nadleśnictwem, dotyczących przejęcia gruntów. Zmierzamy do stworzenia tam odpowiedniej infrastruktury, przy zachowaniu przede wszystkim wypoczynku sobotnio-niedzielnego. Chcemy dopuścić do uporządkowanej zabudowy rekreacyjnej naprzeciwko plaży. Nie można dopuścić jednak do powtórzenia błędów z Chojna. Należy zagwarantować odpowiednią odległość zabudowy od linii brzegowej, zezwolić na wydzielanie tylko dużych działek, na których będzie można zlokalizować ekologiczne miniozyszczałnie

ścieków. Z jeziora w Wartosławiu korzysta bardzo wielu mieszkańców Wroniek. Powinniśmy o ten Ośrodek zadbać. Kwestia sprzętu jest wtórna. Obecnie funkcjonujemy jak bąbel na wodzie, stąd nasze inwestowanie jest dosyć ostrożne. Uważam, że gminę Wronki stać na to, aby Ośrodek w Wartosławiu zorganizować w sposób modelowy – nie zaniedbując, oczywiście, Chojna.

Bacząc na konieczność uregulowania spraw własności, inwestowanie w sprzęt zdaje się bezpieczne.

Zmierzam pan do tego, aby zaktywizować dorosłych i młodzież do rozgrywania spartakiad również na wodzie. Do tego można wrócić. Uregulujmy kwestie własnościowe, później można pomyśleć o innych inwestycjach.

Wróćmy na koniec do sprawy bazy lekkoatletycznej. Czy doczekamy się kiedyś takiego obiektu?

To trudne pytanie. W kontekście tego, co jeszcze przed nami - nie odważę się na optymistyczne stwierdzenie, że w zasięgu wzroku coś takiego widzę. Życzyłbym sobie, aby taka baza powstała.

Dziękuję za rozmowę.

SPISANI

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

04.01.2000 – rano ujawniono **włamanie do baru „Poker”** w Kłodzisku. Skradziono wieżę Aiwa, papierosy i alkohol. *[Na ile było to pokerowe zagranie, okaże się wkrótce.]*

07.01.2000 - o godz. 21.35, na ul. Leśnej kierowca zielonego **fiata 126p** uderzył w **forda**. **Sprawca zbiegł** w kierunku centrum Wroniek. Policja prosi o kontakt osoby, które były świadkami zdarzenia.

09.01.2000 – zatrzymano osobę, która zakupiła **alkohol z nielegalnego źródła**. Dzięki temu wykryto fakt „dorabiania sobie” sprzedaży alkoholu bliżej nie określonego pochodzenia. Osoba, która się tym parała, była już za ten proceder sądownie karana. *[Nauka poszła w las?]*

9.01.2000 – przyjęto zgłoszenie o uszkodzeniu **fiata 126p** na ul. Chrobrego. Wgnieciono dach samochodu. Policja zwraca się o pomoc do osób, który widziały **chuligański proceder**.

10.01.2000 – przyjęto zgłoszenie o **kradzieży wiértarki udarowej** z baraku Rejonu Dróg Wronki. *[Nieuczciwy majsterkowicz czy jakiś niezadowolony z wypłaty?]*

10.01.2000 – przyjęto zgłoszenie o **potrąceniu rowerzysty przez fiata 126p**

na ul. Poznańskiej. Jak się okazało, rowerzysta znajdował się w stanie nietrzeźwym. Miał 0,93 prom. Trwają czynności zmierzające do ustalenia przyczyn zdarzenia.

11.01.2000 – Policja przyjęła zgłoszenie o **włamaniu do kiosku „Ruchu”** przy dworcu PKS. Skradziono środki czystości i drobne przedmioty o łącznej wartości 130 zł.

12.01.2000 – przyjęto zgłoszenie o **kradzieży czapek dziecięcych** i obrazu z Przedszkola nr 1 we Wronkach. *[Chamstwo!!!]*

13.01.2000 – przyjęto zgłoszenie o **kradzieży z włamaniem do fiata 126p** zaparkowanego przy Technikum. Skradziono głośniki i kasety. *[Radio zostało. Widać „złodziejowi-kolekcjonerowi” nie było potrzebne.]*

16.01.2000 – Policja przyjęła zgłoszenie o **stłuczce na parkingu przy klubie „Młyn”**. Na miejscu zastano chwiejącego się na nogach mężczyznę (2,39 prom.) – kierowcę **forda fiesta**. Okazało się, że ów delikwent podczas manewru na parkingu uderzył w **BMW**, uszkadzając go. *[Strach pomyśleć, co by było gdyby „kierowca” zaczął kursować po mieście.]*

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia]

DROGI

Nie wszystkie są gminne

W gminie Wronki oprócz dróg będących w zarządzie gminy są także drogi, których zarządcą jest zarząd powiatowy lub wojewódzki. Według wykazu z Urzędu MiG tymi drogami są:

- drogi powiatowe

29240 Wronki – Rzecin
29252 Lubowo – Wartosław
29254 Pierwoszewo – Ćmachowo
29257 Ćmachowo – Wróblewo
29258 Nowa Wieś – Wierzchocin
29259 Wierzchocin – Głuchowo
29260 Nowa Wieś – Ordzin

W ciągu dróg powiatowych znajdują się również ulice:

Mickiewicza (cała), Nowa, Klasztorna, Powstańców Wlkp., Rzeczińska.

- drogi wojewódzkie

182 Piotrowo – Wronki – Sieraków
184 Wronki – Bobulczyn
186 Bobulczyn – Wierzchocin – Chrzypsko (do torów kolejowych)
250 Chojno – Mokrz – Rzecin – Jasionna
253 Wartosław – Wronki
245 Jasionna – Wronki
255 Chojno – Pakawie – Pożarowo – Biedrowo (bruk)
251 Chojno – Wronki

W ciągu dróg wojewódzkich znajdują się ulice:

Nowowiejska, Sierakowska, Poznańska, Chrobrego, Leśna

„Słowacki wielkim poetą był”

Powyższe słowa wielokrotnie padały z ust zdesperowanego profesora Bładaczki, który we fragmentach „Ferdynarda” W. Gombrowicza starał się (musiał) przekonać swoich uczniów, że poezja wieszczą „na wskroś przewierca i zachwyca”.

Słowa te padały również ze sceny wronieckiego kina „Gwiazda”, gdzie 20 grudnia 1999 r. młodzież z kółka teatralnego przy ZSZ nr 1 zainscenizowała słynną Gombrowiczowską lekcję języka polskiego. W ten sposób rozpoczęty został finał cyklu konkursów uświetniających Rok Juliusza Słowackiego (pisaaliśmy o nich w nr 23 „Wronieckich Spraw”).

Po wcześniejszych już rozstrzygnięciach w konkursie plastycznym „wielki finał” przynieść miał następne – w konkursie recytatorskim i konkursie znajomości utworów J. Słowackiego. W tym ostatnim wystąpiły 4 pary finalistów, które losowo wybierały przygotowane przez młodych aktorów scenki z 5 utworów: „Kordiana”, „Balladyny”, „Lilli Wenedy”, „Fantazego” i „Beniowskiego”. Zadaniem finalistów było udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące wylosowanych scen. Konkurs stał na tak wysokim i wyrównanym poziomie, iż prowadzący go, Ilona Fudali i Robert Dorna, musieli mocno się wysilić, aby wyłonić zwycięzców. Pomiędzy kolejnymi etapami tegoż konkursu swoje interpretacje tekstów Słowackiego prezentowało pięciu recytatorów, wyłonionych wcześniej drogą wstępnych eliminacji.

Oto zwycięzcy (pierwsze 3 miejsca) i wyróżnieni w konkursach:

Konkurs wiedzy o utworach J. Słowackiego:

Artur Napierała i Maciej Purol (kl. IV A), Dorota Nowak i Seba-

stian Jankowski (kl. IV LO), Dariusz Brzozowski i Radosław Kłosin (kl. IV LO).

Wyróżnienia: Marta Durejko i Wojciech Spychała, Maciej Jaworski i Mikołaj Gierłowski, Paulina Stachowiak i Katarzyna Pogorzelszyk, Błażej Budny i Tomasz Szydłowski, Piotr Hołowiak i Stefan Nowacki, Łukasz Jessa i Michał Coda.

Konkurs recytatorski:

Magdalena Cenker (kl. II LO C), Sławomir Paciorkowski (kl. IV B), Ewelina Kubiak (kl. III LO)

Wyróżnienia: Bogumiła Jądrzyk, Adam Rybarczyk

Konkurs plastyczny:

- w kategorii prac najbardziej interesujących plastycznie zwyciężyła praca **Łukasza Hoffmanna** (kl. IV B), wyróżniono: Karolinę Rudzińską i Martynę Kaniewską.

- w kategorii prac najtrafniej przekładających słowo na obraz zwyciężyła praca **Marietty Nowak** (kl. III LO), wyróżniono: Zuzannę Conrad (kl. II LO C) i Jakuba Kryszaka (kl. II A).

Ponadto za oryginalność techniki (gipsowe popiersie J. Słowackiego) wyróżniony został Krzysztof Ida.

Werdykt społeczności uczniowskiej pokrył się z decyzją jury – nagrodę swoich kolegów i koleżanek otrzymała **Marietta Nowak** za ilustrację do utworu „Kordian”.

Po raz drugi już zorganizowano podobną imprezę. Po raz drugi zakończyła się ona sukcesem. Sukcesem, dodajmy, nie organizatorów, ale młodzieży – zarówno tej przygotowującej całość (ok. 25 osób), jak i uczestniczącej w konkursach (ok. 70 osób).

Autorom tego sukcesu, a także sponsorom nagród i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób nam pomagali, składamy serdeczne podziękowania.

Ilona Fudali i Robert Dorna

Z MAŁĄ ROZMOWY

– Co jest? – spytałam, widząc niewesołą minę Małej.

Mała weszła, poklepała płaczącego się radośnie pod nogami psa i znieruchomiała skulona w fotelu. Milczała.

– No?! – urwałam wyczekująco.

– Nie rozumiem... – Mała pokręciła głową. Warkocze zamiotły podłogę.

– Czego nie rozumiesz?

– Niczego... Czekam i czekam, a tu nic... – Małą znowu zablokowało. Pies wyczuł jej nastrój i położył swój łeb na jej kolanach.

– Tobie to dobrze... – powiedziała Mała pod adresem psa. Tak mi się przynajmniej wydawało.

– Wiesz co, jak już tak mamy siedzieć i się martwić, to wolalabym wiedzieć, na jaki temat... – zauważyłam nieśmiało.

Mała westchnęła.

– No bo... No bo miało być inaczej...

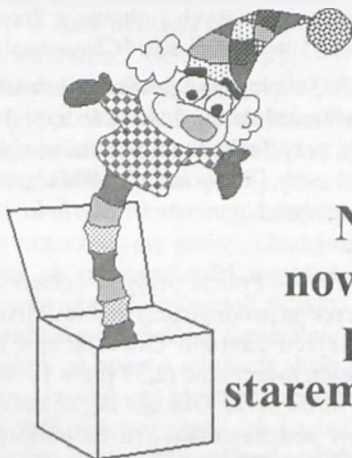
– Jak to – inaczej? Z czym?

– Z tym nowym rokiem... – Mała machinalnie głąskała psie ucho. – Bo miał być taki jedyny, niepowtarzalny, taki wspaniały! W telewizji pokazywali dwunastą na każdym kontynencie, wszyscy się cieszyli, wszędzie te sztuczne ognie, tyle hałasu, wielkie hurra! I ...- wzruszyła ramionami –

... kupa śmieci. – Mała umilkła ponuro.

– Co chcesz, śmieci już dawno posprzątały. Zawsze sprzątają. Gdzie ty widziałas jeszcze jakieś ponoworoczne śmieci?

– Wszędzie... – Odrzucony gniewnie warkocz mignął w powietrzu. Pies ziewnął przeciągle i przeniósł się pod stół. – Bo... – Mała szukała odpowiednich słów.



– Bo... – powtórzyłam za nią.

– Rok 2000, koniec wieku, nowe milenium i tak dalej! – wypaliła wreszcie Mała. – Jeszcze nie rozumiesz?

Zamyśliłam się. Kiedy byłam w jej wieku, rysowaliśmy obrazki na temat: „Jak sobie

wyobrażasz rok 2000”. Czego tam nie było na tych rysunkach! Okrągłe domy, latające samochody, uśmiechnięci ludzie... Wszystko takie kolorowe, czyste...

– ...a tu nic się nie zmieniło! Jest po staremu! Choroby, na które nikt nie zna lekarstwa, wczoraj znowu rozjechali jednego bezdomnego kota, powodzie i huragany, i trzęsienia ziemi, pani od religii taka sama jak w zeszłym roku, wcale się nie uśmiecha, głodne dzieci, bezdomni ludzie, do tego muszę iść do dentysty, śnieg nie spadł, mama po staremu nie ma czasu, a... – potok chaotycznych słów Małej docierał do mnie jak przez gazę.

– Tak... Chyba wiem, o co ci chodzi... – Czułam to samo rozczarowanie. Co roku przerabiane na nowo. Wbrew doświadczeniu... I rozsądkowi. Paskudne uczucie. Musiałam coś wymyślić. Zaraz, natychmiast! – Ale wiesz, to nowe tysiąclecie powitamy dopiero za rok! – usłyszałam swój głos. – Na razie ciągle mamy dwudziesty wiek. Tak mówi matematyka, a jej nie zmienisz, jak mówił mój nauczyciel z ogólniaka.

– Naprawdę? To ekstra! – rozpromieniła się Mała. – Rok to kupa czasu, wszystko może się jeszcze zdarzyć...!

(am)

PIERWSZAKI KORNELOWCAMI

65 uczniów trzech klas pierwszych SP nr 2 od początku roku szkolnego przygotowywało się do styczniowego święta. Kolejna, 116 rocznica urodzin Kornela Makuszyńskiego odbyła się tym razem w wigilię urodzin Patrona Szkoły - 7 stycznia 2000 roku.

Wychowawczynie Maria Woźniak, Katarzyna Jęczkowska i Renata Śliwa wiele miejsca w programie swoich zajęć poświęciły Patronowi Szkoły. Na miarę możliwości przybliżyły swoim wychowankom postać K. Makuszyńskiego, historię i tradycje szkoły, obrzędy oraz zwyczaje. Był czas na poznawanie i inscenizowanie radosnych bajek. Nieśmiertelny Koziołek Ma-

tołek, małpka Fiki Miki, Murzynek Goga Goga, krawiec Niteczka i inni bohaterowie pojawiali się w klasach na gazetkach, w zeszytach, na wystawkach oraz w inscenizacjach.

Uroczystość przyjęcia uczniów klas pierwszych w *Poczet Miłośników Twórczości Kornela Makuszyńskiego* odbyła się zgodnie z ceremoniałem Szkoły - było złożenie meldunku i uroczystej obietnicy przez Pierwszaki, a potem zdmuchiwanie świeczek na urodzinowych tortach, życzenia, kwiaty i radosna zabawa, bo przecież to także karnawał.

W organizacji tego wyjątkowego dnia pomagali rodzice dzieci, ich babcie i dziadkowie. Im to właśnie pragnę w imieniu wszystkich wychowawczyń klas pierwszych serdecznie podziękować.

Renata Śliwa

SPORT - WARCABOWE MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI

Wronczanie liderami

9 stycznia w Gnieźnie odbyły się III Indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski. Była to czwarta tura mistrzostw. Wcześniej rozegrano partie we Wronkach, Zaniemyślu i Borku Wielkopolskim. W Gnieźnie 44 warcabistów rozegrało kolejną VII i VIII rundę.

Po gnieźnieńskich mistrzostwach w klasyfikacji generalnej mężczyzn, z 13 pkt. na koncie, prowadzi Mariusz Adamaszek (Amica-WOK Wronki). Taki sam dorobek punktowy ma Grzegorz Siuda (Lokator Gniezno). Z dorobkiem 12 pkt. trzecie miejsce zajmuje Piotr Mamet (Amica-WOK).

Wśród pań prowadzi także reprezentantka Amiki-WOK - Sylwia Mamet (10 pkt.). Drugą lokatę zajmuje jej klubowa koleżanka - Anna Adamaszek (9 pkt.). Na trzeciej pozycji jest Wioletta Flisikowska z LZS Kociołki Sarbia-Sarbka (8pkt.).

Równolegle do Indywidualnych Mi-

strzostw Wielkopolski każdorazowo rozgrywane jest Młodzieżowe Grand Prix. W Gnieźnie wśród 38 uczestników na wysokiej piątej i szóstej pozycji znaleźli się wronczanie: Artur Perz (10 pkt./42) i Tomasz Napierała (9 pkt./43/61).

Po czterech turniejach w łącznej punktacji Młodzieżowego Grand Prix Wielkopolski wśród chłopców prowadzi Michał Budnik z Gniezna (44 pkt.). Miejsca drugie i trzecie zajmują reprezentanci Amiki-WOK: Tomasz Napierała (36 pkt.) i Artur Perz (35 pkt.). U dziewcząt prowadzi wronczanka Ewelina Rój (31 pkt.). Za nią plasuje się Lidia Han z Sarbki (27 pkt.) i Katarzyna Łoś z Piły (23 pkt.).

Następna tura III Indywidualnych Mistrzostw Wielkopolski odbędzie się w przyszłą niedzielę (23 stycznia) w Ostrogu. Do rozegrania pozostały jeszcze trzy turnieje. Mistrzostwa zakończą się 12 marca w Poznaniu.

AH

SYLWESTER 1999/2000

W sylwestra 1999 roku OSP Chojno zorganizowała wieczorek taneczny, na który licznie przybyli mieszkańcy Chojna i okolic. Do tańca przygrywał zespół VERBIS z Wronk, który grał i śpiewał wspaniale. Trzeba przyznać, że przy ich muzyce nogi same rwały się do tańca, dlatego na parkiecie przez całą noc było tłoczno. Nawet młodzież, która preferuje raczej styl dyskotekowy, nie mogła narzekać, gdyż zespół zadowolili i młodszych, i starszych.

Nowy Rok witaliśmy szampanem i fajerwerkami, jak na sylwestra przystało, a życzeniom i toastom nie było końca.

Główną atrakcją wieczoru były losy. Fundatorami nagród i drobnych upominków byli członkowie OSP Chojno. Nie wszystkim dopisało szczęście, ale byli i tacy, którzy kilkakrotnie otrzymywali nagrody. Do losowania została powołana specjalna komisja, która sprawdzała, czy wszystko przebiega zgodnie z regulaminem.

Życzymy wszystkim, aby sylwester 2000/2001 był równie udany jak ten, który kilka dni temu przeżyliśmy.

M.Sz.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś.p.

Krystyna Spary – Linka



lekarz stomatolog,
odeszła od nas w
noc wigilijną Świąt Bożego Narodzenia, na progu Roku Jubileuszowego.

Odeszła stąd, ale nie z pamięci swoich bliskich, przyjaciół, znajomych, pacjentów. Odszedł człowiek dobry, spokojny, bardzo oddany cierpiącym ludziom, sumienny w obowiązkach zawodowych. Pozostawiła smutek nie tylko w sercach rodziny i przyjaciół, ale również wśród mieszkańców Wroniek. W ostatniej drodze towarzyszyło Jej - oprócz rodziny - wiele osób, między którymi żyła i pracowała.

Była lekarzem niezwykle. Kochała swój zawód i traktowała go jako powołanie. Pamiętam, jak mówiła, że już jako nastolatka chciała być tylko stomatologiem. Spotkanie z dentystą wywołuje wśród wielu ludzi lęk przed dotkliwością zabiegu. Ona potrafiła wzbudzić u pacjenta, szczególnie u dzieci, poczucie spokoju i bezpieczeństwa, a sprawne ręce przynosiły ukojenie bólu. Garnęły się do niej dzieci, młodzież i dorośli. Opiekowała się też mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

Wartości materialne były dla Niej środkiem, a nie celem życia. Otrzymała od Boga wiele darów; odznaczała się bowiem inteligencją, świetną pamięcią, wiedzą zawodową, sprawnością manualną. Życie nie poskapiło Jej także troski i cierpienia. Dzięki głębokiej wierze, mądrości i sile charakteru potrafiła je znosić cierpliwie, z wielkim spokojem i godnością. Wydaje się, że w czasie długiej i ciężkiej choroby godziła się ze śmiercią, chociaż zapewne pozostawał żal odchodzenia od najbliższych.

Krystyna była też dobrym, serdecznym przyjacielem. Potrafiła pomóc, wysłuchać, zrozumieć, podnieść na duchu, służyć radą.

Będziemy o Niej pamiętać w modlitwie.

Niech chóry anielskie śpiewają
Ci, Krystyno - REQUIEM

Tadeusz Sikora

...

Krystyna Spary – Linka

urodziła się w Poznaniu w 1930 r. Tam uczęszczała do szkoły średniej Klaudynty Potockiej a w roku 1955 ukończyła studia - Wydział Stomatologiczny Akademii Medycznej. W roku 1956 podjęła pracę zawodową.

NA ZDROWIE

Kontynuując temat leczenia się bez pomocy służby zdrowia, trzeba poruszyć problem zwalczania bólu. Normalnie znieczulaniem zajmują się anestezjodolcy, ale tylko w poważniejszych przypadkach i tylko wtedy, kiedy akurat nie strajkują. W pozostałych przypadkach albo łykamy pastylki przeciwbólowe, albo, zakuwszy na bazarze strzykawkę, igłę, wate, rękawiczki plastikowe i pabiałginę w roztworze, udajemy się do wyspecjalizowanej firmy.

To normalne zwalczanie bólu jest obciążone wielu wadami: pastylki szkodzą na wątrobę, zastrzyki boją, chociaż są niby przeciwbólowe, poza tym cała ta ceremonia leczenia się denerwuje, czyli przysparza cierpienia. Nadal czujemy się pacjentem (od łacińskiego słowa *pator, patiens* – pacjent znaczący cierpiący). Jak więc uwolnić się od cierpienia, przestać być

Znieczulenia

pacjentem, nie zwracając głowy Kasie Chorych?

Skorzystajmy z rad udzielonych w VI wieku przed naszą erą, przez księcia Siddharthę Gautamę, bardziej znanego pod imieniem Buddy. Oto stosowny fragment pierwszego kazania Buddy [skierowanego do mnichów, ale pod tą nazwą rozumiano wszystkich, którzy naprawdę chcą skorzystać z wiedzy objawionej].

„A to jest, o wy, mnisi, szlachetna prawda o cierpieniu: cierpieniem są narodziny, cierpieniem jest starość, cierpieniem jest choroba, cierpieniem jest śmierć, cierpieniem jest obcowanie z tym, kogo nie miłujemy, cierpieniem jest rozłąka z tym, kogo miłujemy, cierpieniem jest nieosiągnięcie życzeń; słowem, cierpieniem jest pięć kategorii elementów zasilających żądze bytowania. (...)

A to jest, o mnisi, szlachetna prawda o zniszczeniu cierpienia: zniszczenie tego pragnienia przez zupełne zniszczenie pożądania, zaniechanie, wyzbycie się i uwolnienie, i niedawanie dostępu.

A to jest, o mnisi, szlachetna prawda o drodze prowadzącej do zniszczenia cierpienia: jest nią owa szlachetna, z ośmiu części złożona Ścieżka: słuszny pogląd, słuszne postanowienie, słuszne słowo, słuszny czyn, słuszny żywot, słuszne dążenie, słuszne skupienie, słuszna medytacja.”

Apeluję więc do Was, o wronieccy pacjenci, abyście, zamiast małodusznie domagać się od Kasy Chorych szkodliwych pastylek i bolesnych zabiegów, rozpoczęli zwalczać w sobie **pięć kategorii elementów zasilających żądze bytowania** wskazaną wyżej drogą, ze szczególnym wskazaniem na **słuszną medytację**. Bo jest o czym medytować. I słusznie.

Klemens Stróżyński

Klemens Stróżyński

Wyjaśnianie nauczycielom, jak należy formułować wymagania, nie jest sprawą prostą, a co dopiero wytłumaczenie tego rodzicom. Jest to bowiem rzecz zupełnie nowa. Przecież trzeba to zrozumieć - bo po co w takim razie byłoby potrzebne w ogóle podawanie tych wymagań? Podam więc bardzo pogładowe i bardzo proste przykłady określania wymagań na dwóch poziomach: pełnym i podstawowym.

Formułowanie wymagań

Przykład pierwszy. Celem lekcji jest opanowanie przez ucznia umiejętności wyróżniania lat przestępnych. Na **poziomie podstawowym** sformułowano następujące wymaganie, nazywając czynności, które uczeń powinien opanować: *uczeń potrafi wyjaśnić, że rok przestępny to ten, którego liczba porządkowa jest podzielna przez 4 oraz wskazuje na to, czym się ten rok różni od zwykłego.* To jest poprawnie sformułowane wymaganie. Jeżeli uczeń spełni je całkowicie, otrzymuje ocenę *dostateczny*. Jeżeli natomiast wyjaśnia rzecz najważniejszą, natomiast robi błędy w ustalaniu, która liczba dzieli się przez 4 albo nie potrafi powiedzieć, który miesiąc ma więcej dni i ile w roku przestępnym, to zasługuje na ocenę *dopuszczający*.

Na **poziomie pełnym** sformułowano wymaganie: *uczeń rozróżnia lata przestępne także w przypadku tych, których liczba porządkowa kończy się dwoma zerami.* Jeżeli uczeń robi to zupełnie poprawnie (czyli wie, że spośród lat o liczbie porządkowej podzielnej przez 100 przestępne są tylko te, których liczba porządkowa jest podzielna przez 400; czyli przestępny jest rok 2000, ale rok 1900 już nie), otrzymuje ocenę *bardzo dobry*. Jeżeli natomiast

uważa, że rok np. 2000 nie jest przestępnym, bo dzieli się przez 100, to otrzymuje ocenę *dobry*. Natomiast jeżeli dodatkowo potrafi jeszcze powiedzieć, jakie mogą być konsekwencje tego, że w zegar mikroprocesora wpisano błędną zasadę obliczania lat przestępnych, to zasługuje na *celujący*. Może w tym przypadku powiedzieć, że na przykład w komputerze bankowym zabraknie w tym roku (dwutysięcznym) dnia 29 lutego, więc nie zostaną zapisane wszystkie operacje finansowe z tego dnia, co sparaliżuje działanie banku po tej dacie. Albo poda przykład zegara w procesorze magnetowidu - czyli wskaże niemożność zaprogramowania nagrywania w dniu 29 lutego, bo „nie ma takiego dnia” - „zdaniem” mikroprocesora.

Przykład drugi, mniej rozbudowany. Celem lekcji jest opanowanie lub utrwalenie przez ucznia umiejętności charakteryzowania bohaterów literackich. Na **poziomie podstawowym** sformułowano następujące wymaganie, nazywając czynności ucznia, które powinien opanować: *uczeń potrafi wymienić i zhierarchizować te cechy bohatera, które są bezpośrednio podane w tekście literackim.* Jeżeli usterki odpowiedzi sprowadzają się do pominięcia nielicznych cech albo chaotycznego ich przedstawienia, to przyznajemy tylko ocenę *dopuszczający*.

Na **poziomie pełnym** sformułowano następujące wymaganie: *uczeń potrafi, charakteryzując bohatera, wymienić także te cechy, które pośrednio wynikają z tekstu literackiego oraz odróżnia je od innych.* I tutaj przewidujemy pewne usterki, które odpowiedź zakwalifikują tylko na ocenę *dobry* - jeżeli na przykład uczeń myli cechy podane wprost z wynikającymi ze zdarzeń przedstawionych w tekście. Albo wyraża się nieprecyzyjnie, źle buduje zdania, robi błędy językowe. Ocenę *celujący* postawimy uczniowi, który nie tylko wymieni i rozróżni wszyst-

Nowe oblicze szkoły (IV)

kie cechy bohatera, ale także wskaże najbardziej wartościowe - czy najbardziej szkodliwe z punktu widzenia na przykład moralnego, społecznego, itp.

W taki sposób nauczyciele powinni określać wymagania w odniesieniu do różnych typów czynności, opanowywanych i ćwiczonych na lekcjach, na przykład streszczania utworów, charakteryzowania postaci; z matematyki - obliczania pól figur, rozwiązywania zadań z treścią; z biologii - znajdowania związków między różnymi organizmami, wskazywania sposobów ochrony środowiska, wykonywania prostych eksperymentów - i tak dalej, w przypadku różnych przedmiotów nauczania.

Wymagania sformułowane w taki sposób, na dwóch poziomach i bez zbędnego uszczegółowienia, będą z jednej strony zrozumiałe dla uczniów i rodziców, z drugiej strony - nie będą ograniczały nauczyciela w jego decyzjach dotyczących nauczania. Najważniejsze nie powinno być dążenie do jak najbardziej precyzyjnego zdefiniowania wymagań, ale **głębokie zrozumienie istoty zróżnicowania poziomów wymagań**. Zwięzłość jest tu zaletą.

Ponieważ pomyłki w kwestii przekazywania uczniom i rodzicom wymagań mogą być brzemienne w skutki i rodzić liczne konflikty w szkole, należy zachować daleko idącą ostrożność. Nauczyciele powinni sprawdzać, czy adresaci (rodzice, uczniowie) właściwie zrozumieli zredagowane dla nich wymagania. Można to zrobić w ten sposób, że prosi się czytelników (wymagania tak czy owak trzeba sformułować pisemnie, otrzymując w ten sposób formę dokumentu szkolnego) o podanie innymi słowami danej treści lub dobranie innych, analogicznych przykładów. Zaś rodzice, jeżeli nie rozumieją sformułowania wymagań, muszą domagać się bardziej przystępnego ich zredagowania.

(c.d.n.)

ZANIM ZOSTANIESZ EMERYTEM

Siedzę przy piecu, który pamięta początek wieku, i myślę. O różnościach sobie myślę. O tym, na przykład, komu należy się w naszym kraju emerytura? Temu, kto przepracuje określoną w ustawie liczbę lat i osiągnie wiek emerytalny – odpowie ktoś wznosząc ramionami nad moją oburżającą niewiedzę. Niezupełnie – ja na to. Drobną poprawczką – i udowodni ZUS-owi, że przekazał na konto tejże firmy taką a taką kwotę...

Na mocy nowej ustawy emerytalnej ZUS naliczy kapitał początkowy każdemu z 13 mln Polaków, którzy zaczęli pracować przed rokiem 1999. Podstawą tego naliczenia będzie... dostarczenie ZUS-owi zaświadczeń o zarobkach z dziesięciu kolejnych lub dwudziestu wybranych lat. ZUS nie ma danych na temat wpłat indywidualnych, dlatego teraz żąda, żeby każdy z nas wykazał, ile wpłacił na konto tej instytucji przez lata pracy.

Podkreślić należy, że zaświadczenia powinny znaleźć się na specjalnych druczках, ale honorowane będą również potwierdzone pieczęcią zakładu pracy i podpisem księgowego wpisy w legitymacjach ubezpieczeniowych. W ostateczności można posłużyć się dokumentacją z akt osobowych, muszą to być jednak coroczne angaże z wyszczególnionymi kwotami, a nie tylko kategoriami zaszerzegowania. Każdy przepracowany rok, którego nie wykazemy na zaświadczeniu, będzie praktycznie stracony. Eksperci ZUS-u zweryfikują dostarczone dokumenty i wyliczą kapitał początkowy (na podstawie stałych wykładników pensji, bez premii i nagród). Mają na to 5 lat. My mamy czas do 2003 r. Ale niech nie zwiedzie nikogo ten ostateczny termin, jaki ZUS daje na zgromadzenie zaświadczeń. Poszukiwania mogą się okazać bardziej czasochłonne, niż ktokolwiek przypuszcza...

W naszym dziś, gdzie „panta rhei”, zadanie to może być niezmiernie trudne, ba – wręcz niewykonalne. Wielu firm już nie ma, inne zmieniły właściciela lub nazwę. Na dodatek istnieje przepis, który zaleca niszczenie dokumentacji płacowej

po upływie dwunastu lat – co znaczy, że dotarcie do dokumentów ludzi, którzy pracowali przed rokiem 1987, będzie niemożliwe...

Lada dzień, lada chwila możemy spodziewać się, że nasz pracodawca, ponagłany przez ZUS, poleci nam dostarczyć w określonym terminie nasze zaświadczenia o zarobkach. I co wtedy? Rzadko kto był na tyle skrupulatny, żeby gromadzić te dokumenty przez lata... A tu trzeba wziąć sprawy emerytury we własne ręce (a może nogi?) i zadbać o jesień życia...

**BIUROKRATYCZNIE
W NOWE MILENIUM**

Pytanie – gdzie szukać danych na temat własnych zarobków?

Przede wszystkim należy udać się do dawnego miejsca pracy. Jeżeli zakład pracy zlikwidowano, likwidator powinien wiedzieć, gdzie przekazano akta. Jeśli nasza dawna firma nie istnieje, a na jej miejscu znajduje się zupełnie inne przedsiębiorstwo – możemy szukać potrzebnych informacji w sądzie rejestrowym (przy sądzie rejonowym), który jest czasem powiadamiany o miejscu przechowywania akt zlikwidowanej firmy. Kiedy nawet sąd nie potrafi nam pomóc – trzeba udać się krok wyżej. Dla większości przedsiębiorstw państwowych organem założycielskim był wojewoda albo odpowiedni minister i właśnie tam powinniśmy się dowiedzieć, gdzie szukać interesujących nas dokumentów.

O akta zlikwidowanych państwowych zakładów z całej Polski można również pytać w Archiwum Akt Nowych (Warszawa, ul. Hankiewicza 1) lub w Centralnym Ośrodku Informacji Archiwalnej (Warszawa, ul. Długa 7). Ponadto w byłych miastach wojewódzkich znajdują się archiwa przejściowe, a nawet miejskie. Ci, którzy pracowali w nieuspołeczniczonych zakładach pracy („u prywaciarza”), mają stosunkowo proste zadanie – ich dokumen-

tacja płacowa spoczywa w archiwach ZUS. Pracownicy byłych spółdzielni pracy są w niewesołej sytuacji, bo po rozwiązaniu wielu spółdzielni akta tych jednostek po prostu niszczone. Największe archiwum spółdzielcze znajduje się w Krakowie (m. in. RSW Prasa Książka Ruch). Część akt spółdzielców trafiła do rejonowych archiwów Związków Lustracyjnych Spółdzielni Pracy lub do oddziałów Archiwów Akt Nowych.

A jeżeli nie uda się zgromadzić i przedstawić zaświadczeń o zarobkach? Nasz początkowy kapitał zostanie zasilony jedynie przez część socjalną, naliczoną na podstawie wieku i stażu pracy. Łuki w podawanych przez nas kolejnych dzieciach latach oznaczają, że tracimy bezpowrotnie składki płacone przez te lata.

Nie ma tego złego, co by na dobre... I tak dalej. Nowe przepisy pozwolą tym, którym emeryturę wypłaca dziś „stary portfel”, na przeliczenie jej według sprawiedliwszych zasad. Mogą teraz wybrać ze stażu pracy dwadzieścia najkorzystniejszych finansowo lat i przekazać odpowiednie zaświadczenia do ZUS-u. I trochę poczekać. Na potwierdzenie przez ekspertów wiarygodności wszystkich wpisów i pieczętek.

Siedzę przy piecu, który pamięta początek wieku, i myślę. O początku wieku, który właśnie nadchodzi... Myślę sobie, myślę – a że wyobraźni natura mi nie poskąpiła, przed oczami jawi mi się obraz nie z tego świata... Tłumy zdenerwowanych petentów w urzędach, wydziałach kadr, centralnych archiwach, poczekalniach, na dworcach PKP, PKS... Istna wędrówka ludów! I wyprowadzone z równowagi urzędniczki, którym zakłóca się cichą rutynę biurowego dnia, szklanki nie dopitej herbaty i kawy na stosach pożółkłych papierów, zakurzone rejestry, dokumenty płacowe nie istniejących firm, połamane paznokcie, brudne ręce... I wrogie warknięcia spoconych pań: „Nie ma! Niech pan szuka gdzie indziej!”. A do wtóru – urywające się telefony... Sodoma! Kataklizm na skalę ogólnopaństwową... Biurokracyzm w nowe milenium!

(am)

Kolejne życzenia

świętecznie – noworoczne otrzymaliśmy od:

Marszałka województwa Wielkopolskiego i rzecznika – Grażyny Cudak, Redakcji „Soleckiego Pryskopu”, Wima Spruit, Andrzeja Młynarczyka, Marzeny i Adama Wiczkorków.

Życzenia dla TMZW przesłali:

Bank Spółdzielczy we Wronkach, Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego w Poznaniu, Zakład Graficzny Stanisława Sitka z Czarnkowa, Urszula Paluszkiewicz, Publiczne Gimnazjum we Wronkach, Szkoła Podstawowa nr 1 we Wronkach, Gromada Zuchowa „Niezwyciężone Małolatki” z Nowej Wsi, Adam Szejnfeld – poseł UW z Piły, Wydawnictwo „Ad – Print” Wronki.

Dziękujemy!

Redakcja „WS” i Zarząd TMZW

*Wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci ŻONY*

śp. Krystyny Sparty - Linka

Koledze Stanisławowi i jego rodzinie

składają członkowie

Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej.

TeleSoft

computer systems

DOBRY SPRZĘT...



...ZGRABNE MYSZKI

TeleSoft Sp. z o.o. Stare Miasto 36 64-510 Wronki tel. (0-67) 25 41 559
fax (0-67) 25 41 469 e-mail: biuro@telesoft.pl
Zapraszamy: pn.-pt. 8.00-16.00

Zapraszamy do

NOWEGO SALONU UŻYWANYCH MEBLI ZACHODNICH

- ✓ komplety wypoczynkowe: skóra, tkanina
- ✓ stylowe meblościanki, szafki RTV, stoliki
- ✓ lampy, żyrandole,
- ✓ „drobiazgi” dla domu

64-700 Czarńków,
ul. Gdańska 54
tel. (067) 255-46-98



*Atrakcyjne zakupy po przystępnych cenach
z dowozem mebli do domu*

zapewnia firma P.P.U.H. „FORTMEBLE”

POKRYCIA DACHOWE

- Blacha dachówkowa
od 21,50 + 7%/m² na wymiar
- Blacha trapezowa z powłoką
Alu Cynk – 13,20 + 7%/m² na wymiar
- Dachówki- BRASS, UNIBET, WIEKOR, ROBEN
- Płyta falista Ondura – 2 x 1.25 – USA *
- Okna dachowe * folie * rynny
- Kotły: węglowe * miałowe * gazowe*
• olejowe* elektryczne
- Grzejniki: Alum * Miedziane * Alumini

MONTAŻ – TRANSPORT – RATY

Poleca „PROMOTECH” Brzeźno

Tel.: (0 67) 255 19 83



INFORMACJA

Rok 1999 dla Straży Miejskiej był przełomowy, a stało się tak poprzez zwiększenie obsady etatowej Straży. Wyniki osiągnięte już w pierwszych miesiącach pracy, potwierdziły słuszną decyzję Rady MiG o zwiększeniu stanu osobowego. Wprowadzono stałe patrole piesze, dzięki którym informacje i uwagi kierowane na terenie mieszkańców spowodowały, że interwencje mogły być podejmowane natychmiast. Uruchomienie drugiej zmiany było widoczne na ulicach miasta, a łączone patrole Straży i Policji często pojawiały się na terenach ośrodków czasowych, czego efektem było ujęcie sprawców niszczenia pomostów w Chojnie.

Szczególną opieką otoczono Os. Borek, gdzie dochodziło do pogryzień mieszkańców przez psy biegające bez smyczy. Mandaty karne i pouczenia doprowadziły do poprawy stanu bezpieczeństwa w tej części miasta.

Od lipca do grudnia 1999 r. przeprowadzono 1049 kontroli porządkowych, w wyniku których wystosowano 103 upomnienia egzekucyjne, 424 pouczenia i ukarano mandatami karnymi 111 osób na kwotę 3950 zł.

Zatrzymywano także osoby w stanie nietrzeźwym. Znalazły one swój epilog w kolegium ds. wykroczeń.

Znakowanie rowerów przez Straż Miejską odniosło spodziewany efekt. Jak wynika z informacji Policji, zginął tylko jeden rower oznakowany. Wraz z nadejściem wiosny akcja znakowania zostanie ponowiona.

Poprawa bezpieczeństwa zależy w dużej mierze od informacji jakie otrzymujemy od mieszkańców. Stąd apel, aby swoje uwagi kierowano bezpośrednio do strażników w czasie pełnienia służby, jak również w Komendzie Straży w Ratuszu pod numerem tel.: 254 11 35, także w godzinach popołudniowych.

Komendant Straży Miejskiej, Paweł Mazurczak

CENTRUM BUDOWLANO - - ELEKTRYCZNE

bopax

tel. (067) 254 20 62, fax (067) 254 20 63

SZEROKI WYBÓR SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO
Projektujemy i wykonujemy instalacje elektryczne

K Firma
amburpol

tel. 0-602 273 940, tel./fax 254 20 75

MATERIAŁY BUDOWLANE

NAGROBKI

z kamieni z całego świata
Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszych sklepów

Przy większych zakupach udzielamy korzystnych rabatów.

Realizujemy indywidualne zamówienia.

Centrum czynne w godz.: 8.00 - 17.00

soboty 8.00 - 13.00

ul. Sierakowska 39

SAMOCODOWE INSTALACJE GAZOWE



*urządzenia alarmowe * centralne
zamki * elektryczne szyby
MONTAŻ I SERWIS
Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel.: (0 61) 29 21 611 po 16.00

ZAKŁAD HANDLOWO-USŁUGOWY „WAKAR”

WALDEMAR FRĄCKOWIAK
Nowa Wieś, ul. Górna 11
64-510 Wronki
tel.dom. (067) 254-29-54
tel.kom. 0-604-740-182

Poleca usługi:

- ✓szpachlowanie
- ✓malowanie, tapetowanie
- ✓układanie glazury i terakoty
- ✓montaż płyt gipsowych
- ✓montaż okien i drzwi PCV
- ✓montaż paneli
- ✓szklenia okien i drzwi u klienta

Firma wystawia faktury VAT.
Towar dowozimy własnym transportem.

PIECZĄTKI

SZYBKE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

Przyjmę ucznia
w zawodzie **stolarz**
oraz uczennice

w zawodzie **sprzedawca**
do sklepów Meblowego
i „Prezent”

tel.: 254 11 72

Biuro Ogłoszeń Prasowych

tel./fax (067) 254 16 16
tel. 254 34 34

BIURO BIEGŁYCH REWIDENTÓW

PSW Spółka z o.o. w Dole
punkt we Wronkach

oferuje

kompleksową obsługę księgową:

- X prowadzenie ksiąg rachunkowych i innych ewidencji podatkowych
- X analizy i sprawozdania finansowe
- X wnioski kredytowe i biznesplany
- X rozliczenie roczne osób fizycznych

Kontakt: 0 603 858 877
po południu: 254 20 05

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam mercedesa 208, skrzynia
(możliwość zapłaty w ratach)
Tel. (067) 541 504

Usługi hydrauliczne (c.o., gaz, woda,
kanalizacja). Najnowsze i stare technologie -
szybko i tanio. Kłodzisko 54
Tel. 0 604 400 289

Sprzedam działkę budowlaną 1700 m²,
tel. (067) 254 16 689

Sprzedam 1,09 ha ziemi w Oporowie,
tel. (017) 86 35 260



telefony,
telefony...

TeleSoft
computer systems



TELESOFT Sp. z o.o. Stare Miasto 36 64-510 Wronki tel. (0-67) 25 41 559
e-mail: biuro@telesoft.pl fax (0-67) 25 41 469

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:
• PŁYTY NIDAGIPS
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING

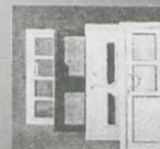
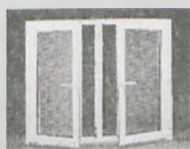
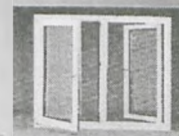


OKNA I DRZWI Z PCV

producent

**FIRMA „DELTA”
JARYSZ**

Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23
☎ (0-67) 25 42 188





Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
19.01 – 24.01 / 17.00	DWÓCH TAKICH	
19.01 – 24.01 / 19.00	CO NIC NIE UKRADLI	POL./ 15
25.01 – 27.01 / 17.00 i 19.00	EGZEKUTOR	POL./ 15
	LAKE PLACID	USA / 15



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonować telefonicznie.

W Sali Rycerskiej Klub Alternative

czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: od pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

W bibliotece - KSERO



DYŻUR APTEKI

Os. Borek, tel.: 254 93 79

SOBOTA - 22.01.2000 - 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 23.01.2000 - 10.00 - 12.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy

Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

KAŻMIERZ - 423

- dozorca, może być rencista, praca w godzinach nocnych

KOBYLNIKI - 425

- osoba do pracy w biurze (księgowość); wykształcenie średnie, najlepiej ekonomiczne, znajomość obsługi komputera

OTOROWO - 426

- osoby do produkcji opakowań (renciści lub osoby z II i III grupą inwalidzką), praca na dwie zmiany

- osoba z doświadczeniem w branży poligraficznej, preferowane wykształcenie średnie lub wyższe

SZAMOTUŁY - 428

- osoby do pracy w ochronie; (renciści lub osoby z grupą inwalidzką), wiek do 50 lat, wykształcenie minimum zawodowe 3,80 - 4,00 zł/godz. brutto, umowa o pracę

SZAMOTUŁY - 429

- tapicerzy z praktyką w zawdzie, praca na dwie zmiany

Wakacyjne imprezy Szkolnego Związku Sportowego

FERIE NA SPORTOWO

- poniedziałek, 24 I, godz. 10.00, sala gimnastyczna ZSZ-2 – Halowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych dla chłopców kl. IV (rocznik 1989 i młodszy)
- wtorek, 25 I, godz. 10.00, sala ZSZ 2 – Halowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych dla chłopców kl. V i VI (rocznik 1987-88)
- środa, 26 I, godz. 10.00, sala ZSZ 2 – Halowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych dla chłopców kl. I gimnazjalnych i VIII szkół podstawowych (rocznik 1985-86)
- czwartek, 27 I, godz. 10.00, kręgielnia RzKK „9” – zawody kręglarskie dla dzieci i młodzieży
- piątek, 28 I, godz. 10.00, Sala Rycerska w Muzeum – turniej warcabowy dla dzieci i młodzieży
- sobota, 29 I, godz. 10.00, Sala Rycerska w Muzeum – turniej szachowy dla dzieci i młodzieży
- sobota, 29 I, godz. 10.00, sala ZSZ 2 – Gminny Halowy Turniej Piłki Nożnej dla młodzieży i dorosłych
- poniedziałek, 31 I, godz. 10.00, sala gimnastyczna przy SP nr 3 – turniej koszykówki dla dziewcząt (rocznik 1985-86)
- wtorek, 1 II, godz. 10.00, sala Wronieckiego Ośrodka Kultury – turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży
- środa, 2 II, godz. 10.00, sala gimnastyczna przy SP nr 3 – zajęcia sportowo-rekreacyjne „Otwarta sala” dla chłopców kl. I gimnazjalnych (rocznik 1986)
- czwartek, 3 II, godz. 10.00, sala gimnastyczna przy SP nr 3 – turniej koszykówki dla chłopców kl. I gimnazjalnych (rocznik 1985-86)
- piątek, 4 II, godz. 10.00, sala gimnastyczna przy SP nr 3 – turniej siatkówki dla dziewcząt i chłopców klas I gimnazjalnych (rocznik 1986)

KOMUNIKAT

GMINEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW

ALKOHOLOWYCH WRONEK

w sprawie otwartego konkursu ofert działań w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, do realizacji w ramach Gminnego Programu Profilaktyki w 2000 roku.

Zgodnie z ustawą „O wychowaniu w trzeźwości ...” w realizację zadań Gminnego Programu Profilaktyki włączyć się mogą wszelkie podmioty (instytucje, stowarzyszenia, kościoły, związki wyznaniowe oraz osoby fizyczne) posiadające stosowne kwalifikacje oraz ofertę działań w zakresie zapobiegania i przeciwdziałania problemom alkoholowym.

W związku z uchwaleniem w dniu 28.12.99 roku przez Radę M i G Wronki ramowego Gminnego Programu PiRPA na rok 2000 (łączny budżet 220 tys. zł) zapraszamy wszystkich zainteresowanych do aktywnej współpracy w realizacji Programu.

Warunkiem włączenia konkretnego zadania do Gminnego Programu PiRPA jest przygotowanie i przedłożenie na piśmie, w terminie do 31.01.2000 roku szczegółowej oferty. Musi ona zawierać opis zadania wraz z kalkulacją kosztów realizacji zadania, podaniem kwalifikacji realizatorów oraz uzasadnieniem celowości realizacji zadania wraz z opisem sposobu ewaluacji programu.

Szczegółowych informacji oraz wzory wniosków uzyskać można u Przewodniczącego Gminnej Komisji RPA w Gminnym Ośrodku Profilaktyki i RPA we Wronkach ul. Powstańców Wlkp. 28, w godzinach urzędowania. Gminna Komisja RPA Wronki w terminie do 15.02.2000 roku dokona rozstrzygnięcia konkursu ofert, o jego wynikach powiadomieni zostaną wszyscy wnioskodawcy.

Wnioski nie spełniające warunków formalnych oraz składane po terminie nie będą rozpatrywane.

Przewodniczący Gminnej Komisji RPA, R. Pomianowski

wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Powstańców Wlkp. 23

tel. (067) 254 34 34

Fax: (067) 254 16 16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania

o publikowaniu otrzymanych materiałów,

dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto 17.01.2000 r.

Przyjmowanie reklam i ogłoszeń
od poniedziałku do czwartku od 9.00 do 12.00
i na dyżurze redakcyjnym
w piątek od godz. 16.30 do 19.00.
Wystawiamy tylko faktury VAT - prosimy
reklamodawców o podawanie numeru NIP.

Rok wronieckich KARATEKÓW

W nowym roku chciałbym dokonać pewnego podsumowania naszej działalności za 1999 r. Odbyliśmy, jak w latach poprzednich, liczne staże, obozy, szkolenia.

Rok zaczyna się bardzo ciekawie. Wyjeżdżamy na obóz kadry Polskiego Związku Karate Shotokan w Kowarach (7 km od Karpacza). Piękna okolica. Prawdziwa zima dodaje uroku, warunki do treningów - fantastyczne. Kowary lubią karateków (regularnie przyjeżdża tu Kenneth Funakoshi 8 dan - hawajski mistrz, mieszkający w USA). Treningi ciężkie - 3 razy dziennie po 2 godziny. Znajdujemy jednak trochę czasu na podziwianie Kowar i kilku-godzinny „wyskok” do Karpacza.

Na początku marca wyjeżdżamy do Warszawy na staż z żywą legendą karate - mistrzem z Japonii Hideo Ochi'm - 8 dan.

Z Wroniek jedziemy w trójkę: Agnieszka Smolarek, Basia Mroczkiewicz - obecnie moja żona i ja. W drodze dołączają do nas koledzy z Obrzycka. Z Ochi'm trenujemy dosłownie do utraty tchu - 2 razy dziennie po 2 godziny przez 3 dni (weekend). W przerwach zwiedzamy stolicę i jeździmy na łyżwach. Staż bowiem ma miejsce przy „Stegnach”.

Koniec marca to oczywiście wielki dzień dla polskiego karate - turniej klasyfikacyjny do Mistrzostw Europy. Dzień wcześniej staż prowadzony przez prezesa PZKS, dr. Roberta Sworka - 5 dan. Całość odbywa się w Obrzycku (dobre warunki: duża sala, 4 szatnie, natryski, mała sala na noclegi). Przyjeżdżają kluby z całej Polski, z Wroniek trzon naszej sekcji: Basia z Agnieszką, Adam Badziak, Radek Gumny i... oczywiście Ryszard Plutecki. To wyjątkowa postać. Mimo bardzo licznych obowiązków zawodowych i rodzinnych od kilkunastu lat systematycznie przychodzi na staż i po prostu trenuje karate. To zaprzeczenie wszelkich stereotypów i dowód na to, że mimo tzw. normalnego życia, nie musimy ograniczać się do „walki o byt”, iż można w życiu robić coś więcej. Na turnieju wypadamy znakomicie. Zdobywamy 4 medale.

W pierwszych dniach kwietnia wyjeżdżam do Pragi na Turniej JKA-Europa. Niestety, rozczarowanie. Dzień wcześniej, na kongresie dowiadujemy się, że Polacy i parę innych ekip, nie wiadomo dlaczego, owszem, mogą walczyć, jednak muszą wpłacić po... 200 dolarów od zawodnika. Pozostaje nam obserwowanie turnieju z trybun i zwiedzanie Pragi.

Maj - Mistrzostwa Polski w Elblągu. Z naszej małej grupki wszyscy wchodzą do

finału - Agnieszka z Basią oraz trzech kolegów z Obrzycka. Zdobywamy brązowy medal w kata - układy formalne, oraz dwa 4. miejsca - jedno wyjątkowo krzywdzące, ale trudno.

Lato to oczywiście obóz, mnóstwo wrażeń, treningi, aktywny wypoczynek.

W sierpniu wielkie wydarzenie - Milenium Cup '99 w Tokio. Podsumowanie drugiego tysiąclecia. Kogó stać, leci do dalekiej Japonii, koszt - 130 mln. starych złotych. Z Polski udaje się prezes Sworek. W imię bierze udział prawie 3 tys. karateków. Tytu uczestników nie liczy nawet olimpiada. Trochę żal, ale może w przyszłości?

Przełom lata i jesieni to intensywne przygotowania do Euro Camp '99 oraz Mistrzostwa Europy Japan Karate Association w poznańskiej „Arenie”.



Wspólnie z japońskim mistrzem Osamu Nishimura - 7 dan JKA

Początek października - staż z mistrzem Keigo Abe - 8 dan, dyrektorem technicznym JKA. Fantastyczny Japończyk uczy nas kilka godzin dziennie. Prócz mnie owiej „przyjemności” doznają Arek, Radek i Piotrek z Obrzycka, Grzegorz z Lubusza, z Wroniek: Adam Badziak, Radek Gumny, Grzegorz Kukula, Agnieszka Smolarek, Basia Mroczkiewicz już nie może ciężko trenować - ma kilkumiesięczną przerwę. Obserwuje nas jednak i robi zdjęcia.

Wreszcie listopad, bodaj największe wydarzenie ostatnich lat w polskim karate: Euro Camp - staż z udziałem karateków z całej Europy. Dwa treningi dziennie po 3 godziny i do tego kurs sędziowski i egzaminy. Przyjeżdżają największe sławy karate z Japonii: Mikio Yahara - 8 dan, Akihito Isaka - 8 dan, Eiji Mueda - 7 dan oraz Szwajcar, asystent Richard Amos. Trenuję karate już 17 lat. Nie zachwyca mnie więc i nie robi na mnie wrażenia byle co. Widziałem już i trenowałem z wieloma Ja-

pończykami, mistrzami karate. Jednak to, co demonstrują ci, niemłodzi już ludzie, wprawa mnie w zachwyt, wręcz osłupienia. Po prostu rewelacja. Nie żałuję wydanych pieniędzy. Choć w tym momencie są mi wyjątkowo potrzebne, jestem bowiem dwa tygodnie przed ślubem. Staż kosztuje 100 dolarów od osoby, tyle samo egzamin na 3 dan, do tego nocleg i wyżywienie. Ale karate to przeze mnie moje życie. Szczęście, że moja (przyszła) żona jest nad wyraz wyrozumiała. W końcu jakoś dajemy sobie radę, jednak uświadamiamy sobie potrzebę znalezienia dodatkowych funduszy na coraz liczniejsze wyjazdy.

Niedzielne mistrzostwa to niestety chaos i dezorientacja, zawiedli sponsorzy. Prezes Sworek sam nie mógł uporać się z wieloma kłopotami. Start w mistrzostwach to dodatkowe 50 marek od osoby. Mam dylemat, czy stać nas na to, okazuje się bowiem, iż większość z nas zupełnie się już „wy-pieniężyła”. Dla nas i tak najważniejszy był staż Euro Camp.

Jak więc widać, rok kończymy pełni wrażeń, wiedzy, refleksji i oczywiście nadziei, że następny będzie równie ciekawy i urozmaicony. Staż, seminarium, zgrupowanie to dla nas w pewnym sensie „święto”. Codziennosc natomiast to dla trenujących karate codzienny, systematyczny trening, który jest podstawą rozwoju. Gdzieś obok toczy się przecież normalne życie. Smutki przeplatają się z radościami.

Tych radości życzę wszystkim oraz sobie w nowym 2000 roku jak najwięcej.

Tomek Tomczak

PS: Podsumowując mijający rok, chciałbym bardzo gorąco podziękować za wszelką pomoc wszystkim, którzy nam jej udzielili. Przede wszystkim dyrektorowi WOK, Bogdanowi Czeryńskiemu, pozostałym pracownikom Ośrodka za wsparcie i wyrozumiałość. Mam nadzieję na dalszą, pomyślną współpracę z Wronieckim Ośrodkiem Kultury.

Zajęcia KARATE
odbywają się w sali WOK,
w poniedziałki i w czwartki
od 19.00 do 21.00
Chętnych zapraszamy!



Jednostka OSP Kłodzisko

składa podziękowania
wszystkim
SPONSOROM



oraz życzy
wszystkiego najlepszego w 2000 roku,

AKCJA PATRON

Od kilku tygodni podajemy konto
Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. Leśnej:
BANK PEKAO SA I/O Wronki nr 11001308-518-2101-111-1
z dopiskiem „Patron”

Cel jest oczywisty...

Chodzi o doposażenie szkoły z okazji zbliżającego się wielkimi krokami święta nadania szkole imienia i wręczenia sztandaru. Każda nawet symboliczna kwota liczy się bardzo dla tej placówki. Niestety, na ten cel nie wpłynęła nawet symboliczna złotówka.

Kto będzie w pierwszej dziesiątce darczyńców?

CLASSEN

WAVIN



Tadeusz Hały

EL - ART

WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

- CERAMIKA
- PANELE
- WYKŁADZINY
- ARMATURA

Uwaga!

Specjalne ceny wyrobów Atlas

- zaprawa klejowa – 25 kg za 17 zł
- Atlas Plus – 25 kg za 39,50 zł
- ceny z podatkiem VAT

Przy odbiorach paletowych – 3% rabatu

Zapraszamy do naszych sklepów we Wronkach i Czarnkowie

SPRZEDAŻ

Wronki, ul. Mickiewicza 26

9.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

(Baza „GS” - Borek)

☎ 254 14 31

D.H. SZCZYPIOREK

Os. Na Górcie, ul. Radosna 12

☎ 254 15 11 i 0 604 520 661

poleca

- Rolety wewnętrzne
różne wzory i kolory

wymiary na życzenie* łatwy montaż

- Karnisze w różnych kolorach
(już od 13zł/mb)

• Tapety • Farby
oraz bogaty asortyment innych towarów

SZCZYPIOREK zaprasza:

5.30 – 20.30

w soboty od 5.30 – 15.30

Z serii:

Żłóbki wronieckich kościołów



J. Jankowski

Żłóbek w kościele parafialnym
p.w. Chrystusa Króla
w Chojnie 1999/2000